

Sygn. akt II K 456/15

Dnia 3 lutego 2016r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Zawiślak

Protokolant st. sekr. sąd. Dominika Musiał

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kaliszu W. T.

po rozpoznaniu dnia 09.12.2015r., 03.02.2016r.,

sprawy **J. K.** córki I. i M. z domu S., ur. (...) w K.,

**oskarżonej o to, że:**

w dniu 12 kwietnia 2015 r. w miejscowości A. gm. S. groziła uszkodzeniem ciała H. J. a groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione.

**tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.**

1. uznaje oskarżoną **J. K.** za winną zarzucanego jej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190§1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu przy zastosowaniu art. 4§1 kk wymierza oskarżonej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69§1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat,
3. na podstawie art. 73§1 kk oddaje oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,
4. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem części kosztów sądowych, zwalniając oskarżoną od ich ponoszenia w pozostałym zakresie

## UZASADNIENIE

Oskarżona J. K. wraz ze swoją córką A. J. i jej rodziną zamieszkuje na posesji położonej w miejscowości A. nr 14. Oskarżona w 1995 przekazała swojej córce A. J. własność przedmiotowej nieruchomości, a w/w ustanowiła na jej rzecz służebność i pokoju i kuchni letniej, ogrzewania, opieki oraz umożliwiła oskarżonej swobodne poruszania się po całym gospodarstwie i wszystkich budynkach oraz udostępniła jej określone pomieszczenia. Oskarżona oraz rodzina jej córki prowadzi oddzielne gospodarstwa domowe, z uwagi na istniejący między nimi konflikt. O./ona kieruje względem swojego zięcia oskarżenia dotyczące znęcania się i stosowania \złgłdem niej przemocy fizycznej. Adresuje do niego obraźliwe uwagi m.in. w formie pozostawianych w drzwiach listów.

**( dowód: wyjaśnienia oskarżonej- k. 73v, 34 zeznania świadka A. J.- k. 74, zeznania świadka M. J.- k. 74v- 75; karta informacyjna (...) k. 53 umowa darowizny- k. 64-65, pisma- k. 68-71, list- k. 72 )**

W dniu 12 kwietnia 2015 r. pokrzywdzona H. J. wraz ze swoim mężem J. J. i dwoma synami P. J. (1) i K. J. udała się do miejscowości A. nr 14. aby zaprosić swojego brata M. J. i jego rodzinę na uroczystość i komunii jej syna.

Po zakończonej wizycie ok. godz. 20.00 wychodząc, z jego mieszkania na podwórku została zaczepiona przez oskarżoną J. K.. Oskarżona wychodząc z letniej kuchni zaczęła kierować względem pokrzywdzonej obraźliwe sformułowania i wymachiwać trzymaną w rękę latarką.

Oskarżona groziła pokrzywdzonej w wulgarny sposób (jak na k. 73 i nast. akt) użyciem przemocy oraz spowodowaniem obrażeń ciała oraz formułowała negatywne uwagi co do jej wyglądu i sposobu zachowania. W obronie pokrzywdzonej stanął jej brat, który obawiał się, że jego teściowa może zaatakować fizycznie jego siostrę. Wówczas w jego stronę oskarżona zaczęła kierować obraźliwe uwagi.

Pokrzywdzona nie reagowała na napastliwe zachowanie, wypowiedziane groźby wzbudziły w niej obawę spełnienia.

Sytuacja bardzo negatywnie wpłynęła na młodszego syna pokrzywdzonej, który się rozplakał, następnego dnia nie chciał pójść do szkoły, a do chwili obecnej nie chce jeździć na

posesje, na której doszło do przedmiotowego zdarzenia.

**( dowód: częściowo wyjaśnienia- k. 73v, 34; zeznania świadka H. J.- k. 73v, zeznania świadka A. J.- k. 74; zeznania świadka D. J.- k. 74v, zeznania świadka M. J.- k. 74v- 75; zeznania świadka P. J. (2) k.75,22; zeznania świadka J. J.- k. 115v, 25-26; zeznania świadka P. J. (1)-k. 115v; zawiadomienie o przestępstwie- k. 1)**

Oskarżona J. K. ma 78 lat, od 1995 r. jest emerytką, nie posiada majątku, przed przejściem na emeryturę prowadziła gospodarstwo rolne. Jest niekarana. W chwili popełnienia czynu miała zachowaną zdolność rozpoznawania jego znaczenia i pokierowania

swoim postępowaniem.

**(dowód: notatka urzędu dowodowego- k. 35; karta karna- k. 36; opinia sądu dowodowo- psychiatryczna- k. 103-105)**

Oskarżona J. K. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przez sądem nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W trakcie wyjaśnień składanych na rozprawie w dniu 09 grudnia 2015 r. twierdziła najpierw, iż w dniu zdarzenia nie miała w ogóle kontaktu z pokrzywdzoną H. J.. Następnie po odczytaniu jej wyjaśnień /łożonych w trakcie postępowania przygotowawczego, kiedy to podawała, że nie ubliżała, ani nie groziła H. J., a jedynie zwróciła jej uwagę, iż jej wizyta trwała zbyt długo- potwierdziła tą wersję. Dodała, iż unika kontaktów z H. J., bowiem nie chce wchodzić z nią w konflikt. A ponadto dodała, iż to ona jest ofiarą pokrzywdzonej i jej brata, którzy na nią napadli.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej tylko w tym zakresie, w którym potwierdziła, iż w tym dniu doszło pomiędzy nią a pokrzywdzoną do awantury. Co do genezy tego wydarzenia i jego przebiegu sąd w całości odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej. Po pierwsze powyższe pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z zeznaniami wszystkich świadków, które w całości uznano za wiarygodne, bowiem były one spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondowały. Świadkowie zeznawali na okoliczność wydarzeń, których byli bezpośrednimi uczestnikami. Oskarżona była w swoich twierdzeniach odosobniona, nadto jej wypowiedzi były wewnątrznie sprzeczne, bowiem raz twierdziła iż w ogóle nie spotkała pokrzywdzonej, a następnie w trakcie tych samych wyjaśnień podawała, iż spotkała pokrzywdzoną, ale to ona zaatakowała ją. Jej twierdzenia należało zatem rozpatrywać tylko w kategorii przyjętej przez nią linii obrony mającej na celu zbudowanie korzystnego wizerunku własnej osoby. Nadto o stosunku oskarżonej do pokrzywdzonej i jej brata świadczyły w\ powiadane przez nią. w trakcie składania przez nich zeznań, negatywne wypowiedzi.

Za wiarygodne należy uznać także zaliczoną w poczet materiału dowodowego opinię biegłych, albowiem została ona sporządzona przez osoby uprawnione w zakresie przysługujących im kompetencji, w sposób rzetelny i fachowy. Płynące z tej opinii wnioski należało uznać za logiczne i pozbawione wewnętrznej sprzeczności oraz przekonujące w swoich konkluzjach.

Za wiarygodne uznano dokumenty dołączone do akt nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności, ani prawdziwości zawartych w nich treści. Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego pominął jedynie dowód z druku

zawierającego pouczenie dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie, zawartego na k. 66-67, bowiem był on nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Dokonując analizy i oceny zgromadzonego materiału dowodowego sąd uznał, iż oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa określonego w art. 190 § 1 k.k., a polegającego na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Warunkiem przestępności tego czynu jest, aby groźba wzbudziła uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Dla bytu przestępstwa nie jest konieczne, aby oskarżony miał w rzeczywistości zamiar zrealizowania groźby. Wystarczy, że treść groźby została przekazana zagrożonemu. Stroną podmiotową tego występkę jest umyślność w zamiarze bezpośrednim.

Oskarżona groziła pokrzywdzonej uszkodzeniem ciała a groźby te do niej dotarły i wzbudziły u niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione.

Subiektywne obawy pokrzywdzonej i jej przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji gróźb były przy tym uzasadnione. Przemawiały za tym zarówno okoliczności w jakich groźby zostały wyrażone jak i fakt, że między oskarżoną a jej pozostałą rodziną, w tym pokrzywdzoną istnieje konflikt. Oskarżona była napastliwa, wrogo nastawiona zarówno do zaistniałych wydarzeń jak i osoby pokrzywdzonej, którą postrzega jako źródło swoich problemów i prowokatorkę. Pokrzywdzona została zaatakowana „zniecka”, w obecności swojego małoletniego syna.

Oskarżona w czasie swojego bezprawnego, karalnego i karygodnego zachowania, mając bowiem możliwość podjęcia decyzji zgodnej z wymogami prawa, nie dała posłuchu normom prawnym. Nie ujawniły się przy tym żadne okoliczności wyłączające winę czy bezprawność.

Wymierzając oskarżonej karę, Sąd miał na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Stopień winy oraz społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonej czynu należało ocenić jako dość znaczny. Popelniła ona występki godzący w wolność pokrzywdzonej od strachu, obawy przed popełnieniem przestępstwa na szkodę jej lub jej najbliższych. Celem działania oskarżonej było sprowokowanie i obrażenie pokrzywdzonej. Oskarżona kierowała bowiem względem pokrzywdzonej zaczepki słowne i obraźliwe komentarze niejako z nawyknięcia, a kiedy ta pozostawała bierna, zaczęła grozić jej uszkodzeniem ciała i zachowywała się w sposób wskazujący, iż swoje groźby zrealizuje. Dopiero interwencja brata pokrzywdzonej udaremniła dalszy rozwój zdarzeń. Oskarżona nie miała powodu, aby atakować pokrzywdzoną. I co istotne do chwili orzekania nie miała żadnej refleksji odnośnie swojego zachowania, twierdząc, iż sprawa jest formą zemsty ze strony pokrzywdzonej.

Wymierzając oskarżonej karę 3 miesięcy pozbawienia wolności sąd wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ta kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a w szczególności potrzebę w zakresie kształtowania jej świadomości prawnej. Dotychczasowe negatywne zachowanie oskarżonej wobec pozostałych członków rodziny nie spotkało się bowiem z ich zdecydowaną reakcją. Oskarżona natomiast musi zdać sobie sprawę, iż nie może bezkarnie grozić innym osobom.

Jako okoliczności łagodzące o Sąd potraktował dotychczasową niekaralność

oskarżonej i jej wiek.

Sąd skorzystał przy tym z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary, uznając, iż zachodzą okoliczności określone w art. 69 § 1 i 2 k.k., i zakładając, że kara z warunkowym zawieszeniem pozwoli zrealizować funkcje prewencyjną wobec oskarżonej i zapobiegnie popełnieniu przez nią ponownie przestępstwa.

Czyn zabroniony popełniony został przez oskarżoną pod rządami ustawy, która nie obowiązywała w czasie rozstrzygnięcia kwestii jej odpowiedzialności karnej w tym zakresie. W takiej sytuacji zgodnie z treścią art. 4 §1 k.k. stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawy. Ustawa względniejsza to taka, która stwarza możliwość korzystniejszego dla interesów sprawy

osądu (korzystniejszej oceny prawnokarnej czynu), skutkując tym samym przyjęciem mniej surowych reguł odpowiedzialności lub zastosowaniem mniej dotkliwych sankcji.

Wobec oskarżonej została zastosowana ustawa poprzednio obowiązująca jako względniejsza (nie nakładająca choćby obowiązku zastosowania środków probacyjnych lub karnych) Przy czym w celu zweryfikowania przyjętą wobec oskarżonej pozytywnej prognozy kryminologicznej okres próby, ustalono na 2 lata, oraz stosownie do treści art. 73 § 2 k.k., w okresie próby oddano oskarżoną pod dozór kuratora sądowego - dla wzmocnienia efektu wychowawczego i zapobieżeniu rozprzestrzenianiu się konfliktu między stronami.

Zauważyć przy tym należy, iż orzeczenie kary ograniczenia wolności polegające na wykonywaniu pracy byłoby niecelowe - z uwagi na wiek oskarżonej. Równie bezzasadne i nic rokujące nadziei na egzekucję byłoby obciążanie jej karą grzywny.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k. p. k. i art. 624 § 1 k. p. k  
- mając na uwadze opisaną powyżej sytuację majątkową i zarobkową.